

piada Notarialna 2008



magań i radości

notariusz z miasta nad Newą. – Nic się pod tym względem nie zmieniło. Nadal zachwycają mnie zarówno warunki zakwaterowania, wyżywienie, jak i gościnność Polaków. Wasz kraj jest naprawdę śliczny, a ludzie, mimo różnych historycznych zaszczości, odnoszą się do Rosjan z wyczuwalną sympatią. Pyta pan, skąd u mnie tyle zadowolenia. Proszę chwilkę zaczekać.

Gierasimienko sięga do torby, by za chwilę wznieść triumfalnie nad głowę szalik klubowy Zenitu Sankt Petersburg, zespołu, który przed kilkoma dniami w imponujący sposób wywalczył piłkarskie Puchar UEFA.

– To nasz wspaniały sukces – podkreśla Gierasimienko. – Nasz, czyli wszystkich mieszkańców Sankt Petersburga, najpiękniejszego miasta na świecie. Oczywiście puchar wywalczyli piłkarze, ale my wszyscy trzymaliśmy za nich kciuki. Zawodnicy są dla nas, amatorskich sportowców, wzorem, w jaki sposób należy dążyć do zwycięstwa. W Mszanie Dolnej staramy się iść w ich ślady.

DANIEL WEIMER

Mówią uczestnicy olimpiady

Andrzej Urbanik, wiceprezes Krajowej Rady Notarialnej:

– Byłem naocznym świadkiem narodzin olimpiady. Uczestniczyłem w niej od pierwszej edycji. Uważam, że Mszana Dolna jest najlepszym w Polsce miejscem dla organizacji tego typu imprez i nie ma najmniejszego sensu tego zmieniać. Mieszkają tutaj życzliwi ludzie, okolica jest przepiękna, także atrakcyjna dla osób przyjeżdżających z Mazowsza czy znad Bałtyku. Widzę ogromne zaangażowanie organizatorów, chcemy więc, by igrzyska z roku na rok miały coraz szerszy zasięg. Gościliśmy w tym roku notariuszy z pięciu krajów, niewiele brakło, by dotarli też nasi koledzy z Chorwacji i Estonii, prowadzone były rozmowy z Bułgarami. Myślę, że w przyszłym roku spotkamy się z nimi w Mszanie. Fama o wspaniałej atmosferze towarzyszącej olimpiadzie dociera bowiem coraz dalej. Wciąż więcej i więcej osób chce w niej uczestniczyć. Jako sportowiec zająłem drugie miejsce w turnieju brydżowym, sprawdzam się też

w innych konkurencjach: przeciąganiu liny, rzutach do kosza, a w latach poprzednich dwukrotnie wywalczyłem złote medale w rywalizacji szachistów.

Radosław Stępnik, Izba Notarialna Wrocław, multimedalista olimpijski:

– Specjalizuję się w konkurencjach siłowych i biegowych. To tylko pozornie wykluczające się dyscypliny. Wywalczyłem już pięć złotych medali: w biegach na 1500, 400 m, w sztafecie 4 razy 400 m, a także w podnoszeniu ciężarka i pchnięciu kulą. W sprincie na 100 m zająłem drugie miejsce. Konkurencja jest coraz silniejsza. Każdy chce ze mną wygrać, daje z siebie dosłownie wszystko. Odpieram jakoś ataki rywali i jestem z tego bardzo dumny. Utrzymywanie równej formy przez kilka lat to przecież niełatwa sztuka. W tym roku termin notarialnej olimpiady pokrywał się z mistrzostwami Polski w wyciskaniu sztangi, w których zamierzałem wystąpić. Tym bardziej, że odbywały się one w moim rodzinnym Wrocławiu. Zrezygnowałem jednak z udziału w tej

imprezie. Mszana Dolna jest dla mnie ważniejsza.

Leszek Pietrakowski, prezes Rady Izby Notarialnej w Szczecinie

– Co tu dużo mówić, w Mszanie jest po prostu świetnie. Świeże powietrze, bliskość gór, przyjaźnie nastawieni ludzie. No i ta adrenalina towarzysząca rywalizacji. Nie jest tak, że przyjeżdżamy tutaj, by odpocząć. To też się liczy, ale powoduje nami głównie chęć udowodnienia samemu sobie, że stać cię na wysiłek, na podjęcie walki, na zwyciężanie. Wiem, jak wspaniale smakuje sukces: sięgałem już po medale w turnieju szachowym oraz w rzutach karnych przesów.

Jan Piekut, coach szczecińskiej ekipy:

– Podpisuję się pod wypowiedzią szefa. Dodam jedynie, że w tamtym roku wywalczyłem z kolegami złoty medal w rozgrywkach piłki nożnej i koszykówki, a obecnie udział w turnieju tenisa ziemnego zakończyłem na ćwierćfinale.

DANIEL WEIMER, FOT. DW

Wyniki...

Rzuty karne przesów Izby Notarialnych: 1. Jacek Łaciński (Lublin), 2. Robert Giler (Warszawa), 3. Anatol Surowiec (Białystok), 4-7. Krzysztof Kopeć (Rzeszów), Aleksander Jagodziński (Łódź), Dimitrij Makarow (Sankt Petersburg), Leszek Pietrakowski (Szczecin).

Turniej piłki nożnej: 1. Poznań, 2. Moskwa, 3. Warszawa, 4. Lublin, 5-8. Kraków, Słowacja, Sankt Petersburg, Węgry.

Turniej koszykówki: 1. Warszawa, 2. Węgry, 3. Katowice, 4. Kraków, 5-8. Słowacja, Wrocław, Szczecin, Sankt Petersburg.

Turniej piłki siatkowej: 1. Moskwa, 2. Warszawa, 3. Katowice, 4. Kraków, 5-8. Lublin, Wrocław, Rzeszów, Słowacja.

Konkurencja „Śpiewać każdy może”: 1. Kraków, 2. Węgry, 3-4. Katowice i Rzeszów.

Klasyfikacja medalowa VII Olimpiady Notarialnej 2008

1. Wrocław	11 złotych,	6 srebrnych,	3 brązowe,	ogółem 20
2. Warszawa	5	7	5	17
3. Kraków	5	9	1	15
4. Węgry	4	2	2	8
5. Moskwa	3	5	5	13
6. Białystok	3	1	3	7
7. Szczecin	2	7	7	16
8. Katowice	1	2	3,5	6,5
9. Słowacja	1	1	3	5
10-11. Gdańsk Łódź	1	1	1	3
12. Lublin	1	0	2	3
13. Poznań	1	0	1	2
14. Rzeszów	0	1	1,5	2,5
15. Sankt Petersburg	0	1	0	1

Ogółem, w igrzyskach wzięło udział 371 zawodniczek i zawodników.